

## NORDESTE

### Strategia walki z głodem

Nazwa Nordeste kojarzy się z suszą, głodem i nędzą. To właśnie z tego terenu, najczęściej, pochodzą zdjęcia obiegające świat, pokazujące trudne warunki, niedożywienie i biedę milionów brazylijczyków zamieszkujących tzw. poligon suszy. Od lat rząd brazylijski poszukuje sposobów zaradzenia niezwykle trudnej sytuacji pogarszającej się periodycznie z powodu posuchy. Dotychczasowe środki, a mianowicie budowa licznych zapór wodnych niestety nie zdały egzaminu. Prawie 35-cio milionowa rzesza brazylijczyków, nie mogąc wyżyć się z rolnictwa wpadała w skrajną nędzę.

Problem Nordeste stał się więc jednym z priorytetów zmarłego prezydenta Tancredo Neves. On sam przyrzekł osobiście jeszcze w czasie kampanii wyborczej szczególną opiekę i wgląd na prawie jedną trzecią całej liczby brazylijczyków wrolających o pracę i o chleb. Tę misję podjął obecny prezydent José Sarney i z determinacją wprowadza w życie zasady Nowej Republiki by polepszyć byt ludu brazylijskiego zwłaszcza najbardziej cierpiącego.

Po 24 latach Nordeste spostrzegło, że walka z posuchą nigdy nie dała rezultatów, że region ten nie posiada rynku żywności i że uprzemysłowienie tego regionu za wszelką cenę nie

było najlepszą alternatywą. Dlatego rząd i przemysłowcy zmieniając politykę pomocy dla Nordeste postulują obecnie modernizację rolnictwa zwłaszcza poprzez sztuczne nawadnianie pól w celu uzyskania lepszych plonów oraz uprzemysłowienie rolnictwa.

Dziewięciu gubernatorów regionu jednogłośnie powołało się na I-szym Seminarium Integracji Narodowej wraz ze specjalistami ekonomii, agronomii, geologii, irygacji, hydrologii i meteorologii, za nawadnianiem całego obszaru oraz uprzemysłowieniem rolnictwa.

W czasie dziesięcioleci Nordeste otrzymywał ogromne sumy pieniężne bezskutecznie. “W przeszłości staraliśmy się bez skutku rozwiązać problem przy pomocy polityki tzw. “walki z posuchą” budując setki zapór wodnych by zatrzymać wodę na okresy krytyczne” — oświadczył szef Sudene — organizacji z ramienia rządu do walki z suszą. Inne kraje — EUA (Kolorado i Kalifornia), Chiny, Indie, Związek Sowiecki, Egipt, Hiszpania, Francja, Meksyk, Australia i Izrael rozwiązały ten sam problem inaczej a mianowicie stworzyły poprzez irygację z regionów przesładowanych przez suszę, ośrodki produkcji żywności oraz pracy dla milionów dotychczasowych bezrobotnych.

“Sztuczne nawadnianie było odpowiedzią człowieka na posuchę” — dodał José Carneiro Tavares. Wydaje się, że ta nowa strategia Nowej Republiki jest uzasadniona i przyniesie dla Nordeste upragniony dobrobyt.

## ZNALEZIONO STATEK TITANIC

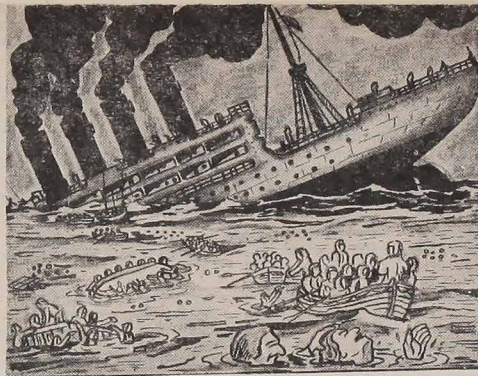
Siedemdziesiąt i trzy lata po zatonięciu, naukowcy amerykańscy i francuscy znaleźli na głębokości 4.000 metrów resztki sławnego okrętu angielskiego Titanic. W dniu 3 września bieżącego roku w godzinach porannych 49 pasażerów i marynarzy, statku oceanograficznego Knorr, zebrało się jakby na spotkanie religijne by w ciszy i zadumie, poprzez aparat telewizyjny zobaczył po raz pierwszy resztki transatlantyku Titanic. Statek ten był uważany za największy i najbardziej bezpieczny, mimo to zatonął blisko wyspy kanadyjskiej Nowa Ziemia w czasie swej inauguracyjnej podróży z Anglii do Nowego Jorku w dniu 14 kwietnia 1912 roku pociągając ze sobą w przepastne głębiny 1.503 osoby.

Naukowcy i obserwatorzy mogli zobaczyć pierwsze sceny dzięki aparatowi fotograficznemu wmontowanemu w mały podwodny stateczek z własnym napędem, służącym do badania głębin morskich — zwanym Argo. Robiąc zdjęcia — około 12.000, wszystkie kolorowe, które będzie można wkrótce zobaczyć w Argo pokazał zdumionym widzom szczątki statku, który mimo wielu lat nie uległ zniszczeniu. Na takich głębokościach — 4 tys. m — warunki są szczególnie: ciemność, wielkie ciśnienie, jak również środowisko zupełnie nieruchome, nie powodują żadnych zmian.

Kierownik ekspedycji Ballard widzi w resztkach Titanica “grob i pomnik ponad 1.500 osób”, będąc od początku przedwziętym wydobycia go na powierzchnię. Samo miejsce zatonięcia jest trzymane w wielkiej tajemnicy by ostrzec statek przed poszukiwaczami skarbów podmorskich. Titanic był nazwany “statkiem milionerów”. Kalkuluje się, że w kasach panny powinny się znajdować dużo biżuterii i pieniędzy.

Zginął w tej katastrofie morskiej John Jacob Astor, właściciel sławnego hotelu nowojorskiego Waldorf Astoria, wracając z swej podróży poślubnej. Także “król miedzi” Benjamin Guggenheim jak i wielu arystokratów, wojskowych i dyplomatów postradało wtedy życie.

Ballard oświadczył, że ekipa francusko-amerykańska porwali na miejsce zatonięcia w 1986 roku. Przy pomocy nowego robotnika — Alvin — trzy osoby będą mogły dotrzeć do Titanica i odkryć tajemnice tego niezwykłego okrętu i związanego z nim wydarzenia.



VICTOR JOÃO SZANKOWSKI

### WOLNOŚĆ, PRACA I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Czytając prasę codzienną, zauważyć można łatwo pewne wiadomości które powtarzają się z dużą regularnością. Terror ukryty i dostępny czyni zamachy na życie ludzkie, kalecząc niewinnych, wymierzając im swoją sprawiedliwość w imię walki o władanie, wolność czy też inne cele mniej lub więcej wyrazne.

Mówi się, że na świecie istnieje ponad 40 ośrodków zapalnych walki i niepokojów społecznych, gdzie wciąż jedni szukają się do ataku a drudzy do obrony.

W innych jeszcze wypadkach mówi się o katastrofach społecznych, takich jak głód i epidemia chorób, których zwalczanie jest utrudnione lub wręcz niemożliwe przez brak środków i funduszy do zbadania ich przyczyn. Równocześnie jednak istnieją dostateczne środki do wytwarzania broni niszczącej — takich do zabijania ludzi w o wiele szybszym tempie jak choroby i głód.

Na pocieszenie czyta się jednak także wiadomości o dobru ludzkości zasłużonych dla ludzkości przez swoją pracę naukową lub społeczną, dążąc do lepszego i szczęśliwszego współżycia ludzkiego. Przykładem takim może być ostatnia podróż życia ludzkiego. Przykładem takim może być ostatnia podróż życia ludzkiego. Przykładem takim może być ostatnia podróż życia ludzkiego. Przykładem takim może być ostatnia podróż życia ludzkiego. Przykładem takim może być ostatnia podróż życia ludzkiego.

(ciąg dalszy na str. 2)

## WYDARZENIA W SKRÓCIE

◆ Waszyngton — Prezydent Reagan nałożył na Republikę Afryki Południowej restrykcje gospodarcze z powodu polityki segregacyjnej rządu. Sankcje przewidują wstrzymanie eksportu komputerów, technologii atomowej oraz udzielenie nowych pożyczek.

◆ Buenos Aires — Dzielnicę eks-komendantów wojskowych zostanie oficjalnie oskarżonych przez prokuratora Julio Sgrassera o pogwałcenie praw ludzkich. Będzie on żądał kary dożywotniego więzienia dla generałów Jorge Videla, Roberta Viola oraz dla admirałów E. Massera i Cesar Lambruschini.

◆ Warszawa — Liderzy zdelegalizowanego związku zawodowego Solidarność wydali dokument z apelem by naród polski zwołował wybory do sejmiku w dniu 13 października tego roku. Według dokumentu wzięcie udziału w wyborach “będzie oznaczało publiczne poparcie dla komunistów i dyktatury rządu opartej na pogwałceniu podstawowych praw ludzkich”.

◆ Rio de Janeiro — Petrobrás — państwowe przedsiębiorstwo — oznajmiło, że odkryto największe złoża ropy naftowej w okolicy Baía os Campos. Prezydent przedsiębiorstwa Hélio Beltrão poinformował, że największą część tego złoża znajduje się 110 km od brzegu oceanu Atlantyckiego na głębokości od 350 do 400 metrów.

◆ Nowy Dwór - Polska — Tysiące osób odwiedza miejscowość Nowy Dwór odległą 30 km od Warszawy, gdzie rzekomo miała się ukazać 10-cio letniemu chłopcu Matka Boska. Chociaż arcybiskup Warszawy zabronił urządzania manifestacji religijnych, aż do momentu zbadania wydarzenia, tłumy pielgrzymów zwiększają się z każdym dniem.

◆ Chorzów — Reprezentacja Piłkarska Polski zremisowała z Belgią 0x0 w meczu eliminacyjnym do mistrzostw piłkarskich, które się odbędą w 1986 roku w Meksyku. Mimo remisu Polska zakwalifikowała się.







## Rzeczy ciekawe i prawdziwe

### SETNA ROCZNICA ŚMIERCI WIKTORA HUGO

W tym roku przypada setna rocznica śmierci Viktora Hugo. We Francji z tej okazji ukazało się długo oczekiwane wydanie monumentalnej biografii pióra Alain Dieaux pod tyt. "Wiktor Hugo". Wydobywa ona na światło dzienne szczegóły intymnego życia pisarza. Wiele stron poświęconych jest opisowi ostatniej wielkiej miłości Hugo.

W wieku 70 lat zakochał się w 22-letniej Blanche Lanvin, która została mu polecona jako kopistka przez Juliette Drouot. Pani Juliette była w owym czasie towarzyszką życia pisarza już od 50 lat!

Miłość z Blanche trwała 7 burzliwych lat (w tym czasie Hugo miał też romans z aktorką Sarah Bernhardt, nie zrywając więzów z panią Juliette).

Szczegółowy opis tamtych lat zawarł Hugo w pamiętniku pisanym po... hiszpańsku i łacinie, w dodatku przy użyciu swegożego kodu. Zadał sobie tyle trudu po to, aby ciągle zazdrośna 70-letnia pani Juliette nie miała dostępu do zawartych w nim informacji.

Okazało się, że nie docenili jej. Doskonale radziła sobie zarówno z "tropieniem" pamiętnika w coraz to innych skrytkach jak i pokonywaniem barier językowych i łamaniem "szyfrów".

### NIE ZAPOMINAJCIE O NAJBLIŻSZYCH W POLSCE NA BOŻE NARODZENIE!

Niech Paczka od Was wniesie radość na świątecznym stole

SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNEJ SZWEDZKIEJ FIRMY

## INTER ARITON.

Polecamy nasz sprawdzony i niezawodny serwis.

Świeże wędliny bezpośrednio od odbiorców w Polsce (cały Kraj) dostarczane naszym własnym transportem samochodowym. W cenę paczki w kalkulowana jest opłata transportowa oraz koszty cła. Odbiorca w Polsce nie ponosi żadnych dodatkowych opłat.

PACZKA M — 1 CENA: 45,0 US\$

Szynka gotowana — 1 kg

Szynka wędzona — 1 kg

Polędwica — 1 kg

Boczek wędzony — 1 kg

Sucha kiełbasa — 1 kg

Kabanosy — 1 kg

Zlecenia na paczki Świąteczne przyjmujemy do dnia 11-11-1985. List z opłatą i dokładnym adresem Odbiorcy w Polsce prosimy kierować na adres:

INTER ARITON, BOX 2085, 43102 MÓLNALD, Szwecja

Piszcie do nas po nasze ostatnie katalogi!!!

## INDICADOR PROFISSIONAL

### Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI  
DR. OLGIERD ANTONI SOKOLOWSKI  
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I.TD.  
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel. 282-0868  
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK

Zatapia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze  
Rua Emiliano Pernetta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

## MAŁE KRAJE NAFTOWE STAJĄ SIĘ GROZNA KONKURENCJĄ

Od kilku lat, bez wielkiego rozgłosu, kilkadziesiąt krajów Trzeciego Świata powiększyło swoją produkcję naftową, ale mimo wszystko oczy świata są zwrócone na OPEP, kraje Morza Północnego lub Meksyk.

Od roku 1983 do 1984 Egipt zwiększył swą produkcję o ponad 90.000 baryłek dziennie, Indie o 85.000, Maleszja o 75.000. Wzrost produkcji zanotowano także w Omanie, Kolumbii a nawet w Peru.

Ogólny wzrost jest wyższy od zanotowanej obniżki produkcji krajów takich jak Trinidad, Tunezja lub Argentyna.

Czy produkcja tych małych państw jest przeznaczona na rynek wewnętrzny czy też na eksport, nie zmienia to stanu rzeczy, bowiem te małe kraje zaczynają coraz bardziej ciężać na rynku międzynarodowym, chociaż w sposób jeszcze bardzo skromny. Dodatkowa ilość 20 lub 50.000 baryłek dziennie, nie odgrywa większej roli przy ogólnej światowej produkcji 30 milionów baryłek dziennie. Na podstawie obliczeń rzeczoznawców produkcja małych producentów wynosi około 1 miliona baryłek dziennie.

Mimo, że produkcja tych małych krajów nie jest wielka, to trzeba jednak przyznać, że każda dodatkowa baryłka jest sprzedana kosztem innych producentów ropy. Światowy popyt na naftę większa się w tym roku o 0,8 miliona baryłek dziennie.

Brazylia, której produkcja wzrosła o 140.000 baryłek dziennie w roku 1984, zmniejszyła o taką samą ilość jej import. OPEP który został stworzony dla obrony dochodów krajów produkujących ropę, może liczyć na poparcie Egiptu, Maleszji, Brunei, nie mówiąc o Meksyku. Wszystkie te kraje postanowiły przyjąć temu organizmowi z pomocą, ograniczając z własnej woli produkcję lub stosując ceny OPEP-u.

Inne kraje potrzebujące dewiz wolą natomiast obniżyć cenę baryłki o dolar niż ograniczyć produkcję. Angola wyeksportowała dwie trzecie swej produkcji do Stanów Zjednoczonych i Japonii, stając się bezpośrednim konkurentem Nigerii.

OPEP ratuje jak może sytuację i jest w ścisłym kontakcie z nowymi eksporterami nafty. Kierownictwo tej organizacji spotkało się nawet z Chińczykami, którzy stają się jednym z wielkich eksporterów nafty, w rejonie Azji.

Ci nowi producenci nie mogą mimo wszystko zaważyć na rynkach światowych.

(„Narodowiec”)

## SHOHU KONTRA SAKE — CZYLI JAPONIA

Spożycie alkoholu w Japonii należy rozpatrywać w kontekście stosunków społecznych w tym kraju. Dla urzędnika jest to środek nie tylko do rozładowania napięć wynikających z trudów pracy zawodowej, ale też — co może jeszcze ważniejsze — do załagodzenia stosunków osobistych, ułatwiających życie w zakładzie pracy. W Japonii pije się przeważnie w lokalach i wieczorem. Zakrapiane obiady nigdy nie były tu popularne, do reguły natomiast należy spędzanie kilku nocy tygodniowo w barze.

Japończycy nie niepokoją się specjalnie społecznymi konsekwencjami spożycia alkoholu. Kary za prowadzenie pojazdów mechanicznych po pijanemu są tu drakońskie, jednak taksówki oraz system transportu miejskiego zapewniają ludziom "pod gazem" dostanie się do miejsca zamieszkania. Ostatnio pewien niepokój wywołała kwestia alkoholizmu, szerzącego się wśród ludzi klasy średniej, nie występują tu natomiast kłopoty z pijanństwem wśród młodzieży. Choć przez okrągłą dobę można zaopatrzyć się w ulicznych automatach w piwo, sake i whisky, to jednak — jak się okazuje — młodzież nie interesuje się w większym stopniu napojami wysokowymi.

Obyczaj Japończyków w dziedzinie picia alkoholu odzwierciedla przede wszystkim dążenie do podniesienia swego statusu.

Uniwersalnym napojem jest "mlzu-wari", czyli whisky z wodą sodową, a poza tym popularne są — czysta whisky, plwo i sake. W minionym roku ogromną karierę zrobiła "shochu", a więc bezbarwna, niskoprocentowa wódka bez smaku i zapachu. Jest to również tradycyjny napój co sake, choć do tej pory był on głównie konsumowany przez niezamożną ludność wiejską.

## ZAWIADOMIENIE

Informujemy P.T. Czytelników, że LOS ANGELES prowadzi działalność BIURO HERALDYKI POLSKIEJ, współpracując z wybitnymi naukowcami w Kraju. Otrzymasz uwierzytelniony dokument, obejmujący kilka wieków Rodu wstecz od Złeceniodawcy. Po dalsze informacje (bezpłatne) zwróć się do:

BIURO HERALDYKI POLSKIEJ  
P. O. Box 85098  
LOS ANGELES, Ca. 90072  
USA

## POSZUKIWANIE

Jest poszukiwany TADEUSZ BARWIŃSKI, zam. w latach sześćdziesiątych w São Paulo, przez Annę Mazurkiewicz — Chojnaćką.

Władomości kierować na adres:

Consulato Rep. Pop. da Polónia  
R. Gabriel dos Santos, 124  
01231 — São Paulo-SP

## NOWY MIKROSKOP

Znany w świecie z produkcji szkła i aparatury optycznej kombinat Karl-Zeis Jena wyprodukował nowy rodzaj mikroskopu, który znacznie ułatwi przeprowadzenie operacji mózgu. Przed podjęciem seryjnej produkcji pierwszy egzemplarz przez wiele miesięcy wypróbowany był przez chirurgów szpitala miejskiego w Erfurcie i zdal ten egzamin z najlepszymi opiniami.

Nowy mikroskop posiada rozwiązania techniczne, które sprawiają, że światło przenoszone jest prawie całkowicie przez kabel wiadący z włókna szklanego do oka chirurga. Metoda ta pozwala na dokładniejsze niż dotąd rozpoznawanie szczegółów, znajdujących się na głębokości 8 do 10 cm.

Dzięki podłączonej kamerze, która sterowana jest przy pomocy minikomputera oraz z użyciem nowego materiału filmowego szczególnie czułości, można dokonywać dokumentacji przebiegu operacji w kolorze. Ma to poważne znaczenie dokumentacyjne dla dalszego leczenia oraz szkoleniowe dla młodych kadr medycznych.

## CIEKAWOSTKI

— Wiewiórka ma zwyczaj gromadzenia zapasów na zimę. W pobliżu dziupli w różnych miejscach zwierzątko to ma wiele spiżarni, w których przechowuje orzechy, żołędzie, szyszki. Jednakże tam, gdzie produktów tych jest mało, wiewiórka zbiera grzyby i... suszy je w słoiku zatkniętym na najwyższych gałęziach drzew.

— Amerykanin Mark Friedman z Uniwersytetu w Pittsburgu sześć i pół roku poświęcił na skonstruowanie maszyny do pisania dla ludzi kalekich, pozbawionych rąk. Wynaleziona przez niego maszyna do pisania uruchamia kontakt wzrokowy.

Wyposażona jest w kamerę reagującą na podcierwien. Komputer daje impulsy odpowiednim klawiszom, na które padł wzrok piszącego. Wynalazca twierdzi, że użytkownik maszyny po odpowiednim przeszkoleniu może pisać z szybkością 10 — 20 słów na minutę.

— Do Ameryki jest coraz dalej! Astronomowie szwedzcy i amerykańscy wyliczyli, że kontynent północnoamerykański oddala się od Europy... o prawie 2 cm rocznie.

— Spośród organów ciała ludzkiego wątroba jest jednym z najlepiej zapopatrywanych w krew. Przebiega przez nią około miliona naczyń krwionośnych różnej wielkości.

— Ludzkość zużywa co roku 2.600 kilometrów sześciennych wody słodkiej. W roku 2000 zużyte wody słodkiej osiągnie kolosalne rozmiary — 6.000 kilometrów sześciennych, co równa się ściekowi wszystkich rzek na kuli ziemskiej.



## PODSŁUCHANE...

### ECHA WYSTĘPU GRUPY FOLKLORU POLSKIEGO W PARANIE

Wspaniały występ POLSKIEJ GRUPY FOLKLORYSTYCZNEJ w PARANIE, połączony z wruszającym holdem ku czci świełanej pamięci Księdza Dyrygenta Józefa Zajęca, w dniu 19-go sierpnia bieżącego roku, na XXIV Festiwalu Folklorystycznym, w Teatrze Guairá pozostawił za walu Folklorystycznym i czułe wrażenie. Odbił się również bardzo głęboko i czułe wrażenie. Odbił się również wielce znaczącym echem w samej IZBIE USTAWODAWCZEJ STANU PARANA, gdzie, na wniosek posta stanowczego Nestora Batista, zostało zatwierdzone, dnia 26-go sierpnia, wystosowanie GRUPIE POLSKIEJ pisma, którego treść znajdziemy, w języku portugalskim, na ostatniej stronie niniejszego numeru "LUDU".

### WIZYTA KANONICZNA

Tej dokonał z polecenia Superiora Generalnego Mc Cullen Ryszarda z siedzibą w Rzymie, Ks. Almeida Józef Pires, Asystent Generalny Księży Misyjny św. Wincencego. Była ona dokonana w trzech prowincjach brazylijskich: kurytybskiej, fluminense i fortalezense. datą przyjazdu do Kurytyby był dzień 14 sierpnia 1985 roku. Ks. Asystent wyżywał dom po domu. Przewodniczył od 2 - 6 września naszym świętym rekolekcjom w seminarium filozofii na Orleansie pod Kurytybą. Głosił konferencje na różnej tematy: nawrócenia, konstytucji Zgromadzenia, pracy dla biednych, prowadzenia seminariów, głoszenia misji św., rekolekcji dla kapłanów i zakonnic, pięciu cnot misjonarskich, ślubów św., nabożeństwa do Matki Boskiej Cudownego Medalika, pracy dla świełkich, młodzieży.

Po tych rekolekcjach wrócił się na nasze placówki. Ukoronowaniem wizyty było uroczyste i oficjalne pożegnanie 11 września, w domu centralnym w Kurytybie. Dnia następnego Ks. Almeida, Asystent Generalny, pojechał do dwóch dalszych prowincji: fluminense i fortalezense, by w tych też zadość uczynić obowiązkowej i oficjalnej wizytacji. Ks. Franciszek Maszner, CM.

## APEL

Informujemy niniejszym, że planujemy wydanie w tym roku wielkiej książki, interesującej każdego, pt.

### "JAK PRZEDŁUŻYC ŻYCIE"

Książka zawierać będzie odpowiednie wskazówki, jakie dziś są zalecane przez naukowców i specjalistów z tej dziedziny i dotyczą ludzi w każdym wieku, którzy pragną przedłużyć sobie życie. Książkę tę w języku polskim opracowali: Dr Leonia Starmach i Dr Robert Missol.

Badania i wyniki doświadczeń ostatnich lat umożliwiły wykrycie prawideł oraz wskazania recepty, aby w najprostszy sposób, bez ponoszenia kosztów finansowych, umożliwić zachowanie pełnego zdrowia do późnych lat i tym samym przedłużyć sobie życie.

Wyniki tych badań oraz cenne rady i wskazówki, pragniemy udostępnić drukiem w języku polskim wszystkim naszym Rodaczkom i Rodakom, właśnie w tej książce pod tytułem "Jak przedłużyć życie".

Książka zawierać będzie ponad 400 stron druku oraz aktualne ilustracje i ukazuje się w sprzedaży już w czwartym kwartale bieżącego roku.

Zwracamy się z apelem do Was Drodzy Rodacy o udzielenie nam swojego wsparcia finansowego w postaci dotacji, w formie funduszu wydawniczego, na druk tej cennej dla nas wszystkich książki.

Cena książki w przedpłacie wynosić będzie \$15,00. Imiona i nazwiska osób, które popary druk tej książki, zostana na zawsze uwiecznione w tej tak ważnej i interesującej każdego wielkiej książce.

Jesteśmy przekonani, że tę naszą inicjatywę społeczność nasza oceni dodatnio i pozytywnie oraz poprze finansowo, w celu umożliwienia pokrycia wydania tej książki drukiem. Oczekujemy laskawej odpowiedzi możliwie w ciągu miesiąca, abyśmy we właściwym terminie mogli oddać do druku listę wszystkich Sponsorów.

### Wydawnictwo "PRÓMYK"

P. O. Box 5966  
Philadelphia PA 19137  
USA.

Director Geral: Pe. Lourenço Mika  
Redator: Pe. Jorge Morkis  
Administração: Pe. Geraldo Valenga, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladislaw Serzyński, CM; Pe. Wendelin Świerczek, CM; Pe. Bronislaw Kozłowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbański, SVD; Prof. Mariano Kawka; Sr. Maciej Feldhuzen, Sr. Ignacy Jeśman; Sr. V. J. Szankowski; Sra. Slawa Stepiak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzyński; Sr. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Tomasz Lychowski; Sr. Stanislaw Klimaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sra. Helena Domianska; Sra. Halina Marciniowska; Sra. Irena Łoś, Tadeusz Krul e Roman Wachowicz.

★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

## Wolność, praca i sprawiedliwość

(Dokończenie ze str. 1)

rozumienia, w imię powszechnego pochodzenia ludzkiego, bez względu na rasę, pozycję czy wyznanie.

Byłoby celowym zastanowić się nad istotą i źródłem tyłu nieszczęśliwych, które wciąż istnieją wśród ludzkości, powodując niezliczone i niepowetowane straty fizyczne i moralne.

Wspominając o 40 ośrodkach zapalnych na świecie, wiadomo że są to miejsca, w których grupy narodowe walczą wprost lub jeszcze oczekują wolności, czując się pokrzywdzonymi przez systemy rządzące. Znaczy to, że jedni, ci co są u nimi przez systemy rządzące. Znaczy to, że potrafiła ograniczyć wolność władzy, są na tyle wolni i silni, że potrafiła ograniczyć wolność drugich, zapominając o różnicy istniejącej między wolnością a swawolą, lub też nie godzą się wprost na to że jeśli jeden ma prawo do wolności, to i drugi też powinien mieć takie samo prawo. A wolność to znaczy prawo do własności, do działania i do głoszenia własnej opinii, własnej gospodarki, tradycji, zasad moralnych, oczywiście szanując i nie powodując uszczerbku na wolności sąsiada, brata czy przyjaciela. Wolność to znaczy również rozwój inicjatywy osobistej w kierunku ulepszenia warunków bytu otoczenia.

Znaczyliby to też, że uznanie wolności dla wszystkich stron w owych ośrodkach zapalnych świata powinno stać się pierwszym czynnikiem do ich zniknięcia, jak również zapobiegając powstawaniu nowych ognisk o podobnym charakterze.

Niestety, w życiu nie tylko o tą wolność chodzi. Ośrodki zapalne społeczne tworzą się też tam gdzie jest brak uznania jednych do wartości i potrzeby drugich zarówno w znaczeniu nastrojnym jak i społecznym. Gospodarka dzienna na każdym szczeblu wymaga stałego tworzenia dóbr, bądź to wysiłkiem fizycznym, bądź umysłowym. Może to być służba rolnika, inżyniera, który sięje ziarno na swym polu, lub też wysiłek inżyniera, który projektuje urządzenia fabryczne, czy też nauczyciela lub kapłana, którzy urabiają postawę i wartość umysłową i moralną swoich słuchaczy.

Mówił na ten temat marszałek Józef Piłsudski: "Idą czasy, których zmianom będzie wysiłek pracy, tak jak dawniej był wysiłek krwi i wysiłek żelaza". Każde społeczeństwo ma tym większe szanse rozwoju i bogactwa im większy jest wkład pracy jego obywateli.

Pojęcie użyteczności pracy dla tworzenia dobrobytu państwa jest zawarte w teoriach ekonomii, rozróżniając pracę pozytywną i dorobek takich jednostek jak robotnik, rzemieślnik, doktor lub nauczyciel, wyodrębniając od nich pracę negatywną takiej klasy jak urzędników wszelkiego rodzaju (mimo że taka jest często niezbędna dla organizacji samej pracy).

W sposób uproszczony rozpoznać można jednostki ekonomicznie negatywne takie, które starają się same produkować jak najmniej, idąc po linii najmniejszego oporu, ale starając się wykorzystywać pracę innych, naruszając prawa do sprawnego podziału dóbr, proporcjonalnie do wkładu ich wiedziwego podziału dóbr, proporcjonalnie do wkładu ich w pracę. Jednostki te, dochodząc do wykusku i zwykłej kradzieży cudzej pracy, prowokują zwiększające ilości służby bezpieczeństwa i sądownictwa, pogarszając automatycznie stosunek społeczny między pracą negatywną a pozytywną.

Sprawdza się więc do uwzględnienia trzeciego zasadniczego czynnika życia społecznego, którym jest sprawiedliwość.

Sprawiedliwość to nie tylko prawo do korzystania z dóbr materialnych, kulturalnych i moralnych, ale i zadośćuczynienie stratom wywołanym przez elementy rabunkowe i krzywdzące, tak jak to jest uzgodnione w prawie handlowym do dziać, tak jak to jest uzgodnione w prawie ustalone jest warunków kupna i sprzedaży. Tak jak za towar ustaloną jest cena do jego kupna, tak i za rabunek winna być ustalona cena dla jego wyrównania przez winnego zarówno dla osobnika pokrzywdzonego jak i całego społeczeństwa.

Za czasów Rewolucji Francuskiej, hasłami dla nowego porządku społecznego były: "Wolność, Równość i Braterstwo". Dla naszych czasów bardziej istotnymi hasłami stają się: Wolność, Praca i Sprawiedliwość". Przyjmując te hasła jako uczucie i konsekwentne podstawy do działania, mogą być w dalszym ciągu rozwijane wszystkie teorie i programy tych, którzy chcą rządzić światem w imieniu "obrony ludu", "walki z inflacją lub wszelkimi innymi klęskami społeczeństwa".

Victor João Szankowski

São Paulo, 24-08-1985.

## Pani Maria

Wysoka, energiczna postać, twarz szeroka z mocno zarysowanymi i zdecydowanymi rysami omiłowioną stałym, łagodnym uśmiechem. Ruchy dostojne, rozważne, czy to wówczas gdy podawała do stołu, czy to gdy wysięlała meble dla fabryki Guelmiana. Taką pamiętam p. Marię, osobę zrównoważoną, przyjaźliwą, ciekłą, hojną i gościnną.

Urodziła się na Płazimno, w Kurytybie, 31-go stycznia 1885 roku. Rodzice ślaczego uchodzą za Kraju przed Jarrem i przesładowaniem niemieckim, przekazali Jej hart i zdecydowaną postawę wobec życia. Od dziecka wdrożona w trudny byt wówczas jeszcze ubogiej Parany, ukochowała ją jakąś szkółką polską i końca ubległego stulecia, a jako dorosła dziewczyna, pracowała w fabryce tkanin u Hoffmanna.

Maria ze Skrochów Wolowska, zameżna za Stanisławem Wolowskim, ceniąc swą niezależność finansową, pragnąc pomóc mężowi w utrzymaniu domu i poprawić byt dzieciom nauczyła się wyścigania i objawia mebli. Byłych niezlicznych zajęciach gospodarskich w domu i w ogrodzie, operowaniu i oższywaniu rodziny, dopomagała dzieciom w nauce, śladła na stołeczku i objawia wyścigane meble.

O wrodzonej inteligencji, oceniała konieczność wykształcenia, i czego jej szkółka dać nie mogła, zdecydowanie szukała w księkach. Zawsze znajdowała czas na lekturę zapominając się o klasycznej literaturze polskiej. Stale czynna, pracowita, niemal wszystko z życia praktycznego umiała i wiedziała jak bliżnim pomóc, jak przyjaźliwej ugodzić, jak potrzebujących wspomóc, a kiedy dzieci się kształciły, jak młodzieży której doradzić, zawsze był pełen — doradzić, podnieść ją na duchu, nakarmić, napoić... Inni młodzież, a młodzi z tamtych czasów z czułością wspominają Jej macierzyńską opiekę i Jej przyjacielskie rady.

Taką była Maria ze Skrochów Wolowska, urodzona 31 sierpnia 1885 a zmarła 31 sierpnia 1955 roku. W osobie p. Wolowskiej i Jej służby urodził niech będą uczynni wszystkie kobiety, czy te pierwszego pokolenia, czy te drugiego, które z twarzą dołi tulającej potrafiły wyścigać, wyścigać dziełom świąt, na wyznany skali społeczeństwa, przekazać swym potomkom wartości, cechujące polską "Siłaczki".

H. Marciniowski

# LUD

Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

### EXPEDIENTE: "LUD"

Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba: Livro "B" N.º 126 de 9-12-1946. Averbado sob N.º 22.090 de 22-8-1962. Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial — Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral 846, Caixa P. 988 — Telefone: 222-1057 (PABX) — 80.000 Curitiba - PR — Brasil.

### GODZINY PRZYJĘC:

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 18,00.

### PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1985

Pocztą zwykłą:	Cr\$ 50,000
W Brazylii — za rok 1985	35 dolarów
W krajach północno i południowo-amerykańskich	45 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii	Cr\$ 1,000
Cena egzemplarza	

## Rzeczy

### SETNA RO

W tym roku go. We Francji z danie moment "Wiktor Hugo", inżynierskiego zycia sowa ostatniej w

W roku 71 która została mu net. Pani Juliette rza już od 50 lat

Miłość z Blau Hugo miał też r wając więzów z

Szczegółowy pisanym po... H swego kodu. drośna 70-letnia w nlm informacj

Okazało się, zarówno z "tropi kach jak i poko "szytrów".

### NIE ZAPOMI

Niech Paczka o

### SPECIALNA

## IN

Polecamy

Świeże wędliny (Kraj) dostarcza chodowym. W c portowa oraz k

### PACZKA

Szynka

Szynka

Poledwici

Boczek

Sucha k

Kabanos

Zlecenia na pac

1-11-1985. List z

Polisce prosimy

### INTER ARITON

Piszeie

### INDICAD

DR. LEON

SPRAWY CYWIL

Praca Pre

S

Zalatywa sprawy

i naturalni

Rua Emiliano P

Zacarias), Edif.



## Rzeczy ciekawe i prawdziwe

### SETNA ROCZNICA ŚMIERCI WIKTORA HUGO

W tym roku przypada setna rocznica śmierci Viktora Hugo. We Francji z tej okazji ukazało się długo oczekiwane wydanie monumentalnej biografii plóra Alain Decaux pod tyt. "Wiktor Hugo". Wydobywa ona na światło dzienne szczegóły intymnego życia pisarza. Wiele stron poświęconych jest opisowi ostatniej wielkiej miłości Hugo.

W wieku 70 lat zakochał się w 22-letniej Blanche Lanvin, która została mu poleconą jako kópistka przez Juliette Drouot. Pani Juliette była w owym czasie towarzyszką życia pisarza już od 50 lat!

Miłość z Blanche trwała 7 burzliwych lat (w tym czasie Hugo miał też romans z aktorką Sarah Bernhardt, nie zrywając więzów z panią Juliette).

Szczegółowy opis tamtych lat zawarł Hugo w pamiętniku napisanym po... hiszpańsku i łacinie, w dodatku przy użyciu swoistego kodu. Zadał sobie tyle trudu po to, aby ciągle zazdrośna 70-letnia pani Juliette nie miała dostępu do zawartych w nim informacji.

Okazało się, że nie docenili jej. Doskonale radziła sobie zarówno z "tropieniem" pamiętnika w coraz to innych skrytkach jak i pokonywaniem barier językowych i łamaniem "szyfrów".

### NIE ZAPOMINAJCIE O NAJBLIŻSZYCH W POLSCE NA BOŻE NARODZENIE!

Niech Paczka od Was wniesie radość na świątecznym stole

SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNEJ SZWEDZKIEJ FIRMY

## INTER ARITON.

Polecamy nasz sprawdzony i niezawodny serwis.

Świeże wędliny bezpośrednio od odbiorców w Polsce (cały Kraj) dostarczane naszym własnym transportem samochodowym. W cenę paczki w kalkulowana jest opłata transportowa oraz koszty cła. Odbiorca w Polsce nie ponosi żadnych dodatkowych opłat.

PACZKA M — 1 CENA: 45,0 US\$

Szynka gotowana — 1 kg

Szynka wędzona — 1 kg

Polędwica — 1 kg

Boczek wędzony — 1 kg

Sucha kiełbasa — 1 kg

Kabanosy — 1 kg

Zlecenia na paczki Świąteczne przyjmujemy do dnia 11-11-1985. List z opłatą i dokładnym adresem Odbiorcy w Polsce prosimy kierować na adres:

INTER ARITON, BOX 2085, 43102 MÓLNAL, Szwecja

Piszcie do nas po nasze ostatnie katalogi!!!

## INDICADOR PROFISSIONAL

### Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI  
DR. OLGIERD ANTONI SOKOLOWSKI  
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I.TD.  
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868  
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.  
Rua Emiliano Pernetta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

## MAŁE KRAJE NAFTOWE STAJĄ SIĘ GROZNA KONKURENCJĄ

Od kilku lat, bez wielkiego rozgłosu, kilkadziesiąt krajów Trzeciego Świata powiększyło swoją produkcję naftową, ale mimo wszystko oczy świata są zwrócone na OPEP, kraje Morza Północnego lub Meksyk.

Od roku 1983 do 1984 Egipt zwiększył swą produkcję o ponad 90.000 baryłek dziennie, Indie o 85.000, Malezja o 75.000. Wzrost produkcji zanotowano także w Omanie, Kolumbii a nawet w Peru.

Ogólny wzrost jest wyższy od zanotowanej obniżki produkcji krajów takich jak Trinidad, Tunezja lub Argentyna.

Czy produkcja tych małych państw jest przeznaczona na rynek wewnętrzny czy też na eksport, nie zmienia to stanu rzeczy, bowiem te małe kraje zaczynają coraz bardziej ciężać na rynku międzynarodowym, chociaż w sposób jeszcze bardzo skromny. Dodatkowa ilość 20 lub 50.000 baryłek dziennie, nie odgrywa większej roli przy ogólnej światowej produkcji 30 milionów baryłek dziennie. Na podstawie obliczeń rzeczoznawców produkcja małych producentów wynosi około 1 miliona baryłek dziennie.

Mimo, że produkcja tych małych krajów nie jest wielka, to trzeba jednak przyznać, że każda dodatkowa baryłka jest sprzedana kosztem innych producentów ropy. Światowy popyt na naftę zwiększa się w tym roku o 0,8 miliona baryłek dziennie.

Brazylia, której produkcja wzrosła o 140.000 baryłek dziennie w roku 1984, zmniejszyła o taką samą ilość jej import. OPEP który został stworzony dla obrony dochodów krajów produkujących ropę, może liczyć na poparcie Egiptu, Malezji, Brunei, nie mówiąc o Meksyku. Wszystkie te kraje postanowiły przysięść temu organizmowi z pomocą, ograniczając z własnej woli produkcję lub stosując ceny OPEP-u.

Inne kraje potrzebujące dewiz woła natomiast obniżyć cenę baryłki o dolar niż ograniczyć produkcję. Angola wyeksportowała dwie trzecie swej produkcji do Stanów Zjednoczonych i Japonii, stając się bezpośrednim konkurentem Nigerii.

OPEP ratuje jak może sytuację i jest w ścisłym kontakcie z nowymi eksporterami nafty. Kierownictwo tej organizacji spotkało się nawet z Chinczykami, którzy stają się jednym z wielkich eksporterów nafty, w rejonie Azji.

Ci nowi producenci nie mogą mimo wszystko zaważyć na rynkach światowych.

("Narodowiec")

## SHOHU KONTRA SAKE — CZYLI JAPONIA

Spójcie alkoholu w Japonii należy rozpatrywać w kontekście stosunków społecznych w tym kraju. Dla urzędnika jest to środek nie tylko do rozładowania napięć wynikających z trudów pracy zawodowej, ale też — co może jeszcze ważniejsze — do zacielenia stosunków osobistych, ułatwiających życie w zakładzie pracy. W Japonii pije się przeważnie w lokalach i wieczorem. Zakrapiane obiady nigdy nie były tu popularne, do reguły natomiast należy spędzanie kilku nocy tygodniowo w barze.

Japończycy nie niepokoją się specjalnie społecznymi konsekwencjami spożycia alkoholu. Kary za prowadzenie pojazdów mechanicznych po pijanemu są tu drakońskie, jednak taksówki oraz system transportu miejskiego zapewniają ludzium "pod gazem" dostanie się do miejsca zamieszkania. Ostatnio pewien niepokój wywołała kwestia alkoholizmu, szerzącego się wśród ludzi klasy średniej, nie występują tu natomiast kłopoty z pijanstwem wśród młodzieży. Choć przez okragłą dobę można zaopatrzyć się w ulicznych automatach w piwo, sake i whisky, to jednak — jak się okazuje — młodzież nie interesuje się w większym stopniu napojami wysokowymi.

Obyczaj Japończyków w dziedzinie picia alkoholu odzwierciedla przede wszystkim dążenie do podniesienia swego statusu.

Uniwersalnym napojem jest "mizu-wari", czyli whisky z wodą sodową, a poza tym popularne są — czysta whisky, plwo i sake. W minionym roku ogromną karierę zrobiła "shochu", a więc bezbarwna, niskoprocentowa wódka bez smaku i zapachu. Jest to również tradycyjny napój co sake, choć do tej pory był on głównie konsumowany przez niezamożną ludność wiejską.

## ZAWIADOMIENIE

Informujemy P.T. Czytelników, że LOS ANGELES prowadzi działalność BIURO HERALDYKI POLSKIEJ, współpracujące z wybitnymi naukowcami w Kraju. Otrzymasz uwierzytelniony dokument, obejmujący kilka wieków Rodu wstecz od Zleceniodawcy. Po dalsze informacje (bezpłatne) zwróć się do:

BIURO HERALDYKI POLSKIEJ  
P. O. Box 85098  
LOS ANGELES, Ca. 90072  
USA

## POSZUKIWANIE

Jest poszukiwany TADEUSZ BARWIŃSKI, zam. w latach sześćdziesiątych w São Paulo, przez Annę Mazurkiewicz - Chojnaćką.

Wiadomości kierować na adres:

Consulato Rep. Pop. da Polónia  
R. Gabriel dos Santos, 124  
01231 — São Paulo-SP

## NOWY MIKROSKOP

Znany w świecie z produkcji szkła i aparatury optycznej kombinat Karl-Zeis Jena wyprodukował nowy rodzaj mikroskopu, który znacznie ułatwi przeprowadzenie operacji mózgu. Przed podjęciem serijnej produkcji pierwszy egzemplarz przez wiele miesięcy wypróbowany był przez chirurgów szpitala miejskiego w Erfurcie i zdał ten egzamin z najlepszymi opiniami.

Nowy mikroskop posiada rozwiązania techniczne, które sprawiają, że światło przeniesione jest prawie całkowicie przez kabel wiadący z włókna szklanego do oka chirurga. Metoda ta pozwala na dokładniejsze niż dotąd rozpoznawanie szczegółów, znajdujących się na głębokości 8 do 10 cm.

Dzięki podłączonej kamerze, która sterowana jest przy pomocy minikomputera oraz z użyciem nowego materiału filmowego szczególnie czułości, można dokonywać dokumentacji przebiegu operacji w kolorze. Ma to poważne znaczenie dokumentacyjne dla dalszego leczenia oraz szkoleniowe dla młodych kadr medycznych.

## CIEKAWOSTKI

— Wiewiórka ma zwyczaj gromadzenia zapasów na zimę. W pobliżu dziupli w różnych miejscach zwierzątko to ma wiele szpizarni, w których przechowuje orzechy, żołędzie, szyszki. Jednakże tam, gdzie produktów tych jest mało, wiewiórka zbiera grzyby i... suszy je w słońcu zamknięte na najwyższych gałęziach drzew.

— Amerykanin Mark Friedman z Uniwersytetu w Pittsburgu sześć i pół roku poświęcił na skonstruowanie maszyny do pisania dla ludzi kalekich, pozbawionych rąk. Wymalowaną przez niego maszynę do pisania uruchamia kontakt wkrętowy.

Wyposażona jest w kamerę reagującą na podcierwień. Komputer daje impulsy odpowiednim klawiszom, na które padł wzrok piszącego. Wynalazca twierdzi, że użytkownik maszyny po odpowiednim przeszkoleniu może pisać z szybkością 10 — 20 słów na minutę.

— Do Ameryki jest coraz dalej! Astronomowie szwedzcy i amerykańscy wyliczyli, że kontynent północnoamerykański oddala się od Europy... o prawie 2 cm rocznie.

— Spśród organów ciała ludzkiego wątrobą jest jednym z najlepiej zapatrywanych w krew. Pętlebą przez nią około miliona naczyń krwionośnych różnej wielkości.

— Ludzkość zużywa co roku 2.600 kilometrów sześciennych wody słodkiej. W roku 2000 zużyte wody słodkiej osiągnie kolosalne rozmiary — 6.000 kilometrów sześciennych, co równa się ściekowi wszystkich rzek na kuli ziemskiej.















# WSPANIAŁE IMPERIUM INCAS

Przeszłam zadrzewiony plac Cabildo i znalazłam się pod podcieniami sporego budynku. Na chodniku siedziały Indianki w strojach regionalnych tzw. "cholas", obok nich leżały różnego rodzaju rzeczy: sweterki, czapki, makatki, ponchos itp. Na wysokich tabuletkach srebrzysy były bransolety, broszki, kolczyki i naszyjniki ozdobione turkusami. Indianki obstępiały mnie ze wszystkich stron zachwalając swoje arcydzieła, ale szczerze je wyminęłam i skręciłam w boczną uliczkę, wychodzącą na Plaza de Armas.

Przedem mną odsłonił się piękny widok — duży plac z do- brze utrzymanymi trawnikami, tudzież klombami, pośrodku którego ustawiona jest fontanna z bocianami a na jej szczycie królująca figurka Inki. Plac otoczony jest budynkami z podcie- niami, które dają przyjemny chłód trotuarom. Na odkrytym zlewnym wzgórzu bleli się mały kościółek San Cristobal.

Centralne miejsce zajmuje katedra zbudowana w 1560 r. na dawnym placu inkowskim HUACAYPATA, na ruinach Świą- tyni Stońca i pałacu Huiracocha. Po trzęsieniu ziemi w 1650 roku została odbudowana w stylu barokowym. Na budowę wydano 10 milionów złotych dukatów.

Katedra posiada imponującą fasadę zdobną w kolumny i nisze, nad którymi góruje arkada z umieszczonym powyżej krzyżem i figurami dwóch apostołów św. Pawła i św. Piotra. Wewnątrz katedry znajdują się pięknie rzeźbione ołtarze w drzewie cedrowym, w złocie i srebrze, ozdobione drogimi ka- mieniami, oraz wspaniałe płótna malarzy ze słynnej Akademii "La Escuela Cuzqueña".

Spacerując wokół fontanny nagle uświadomiłam sobie, że stąkam po świętej ziemi Inków. Przypomniały mi się kro- niki Garcilaso de la Vega, syna oficera hiszpańskiego, ożenio- nego z księżniczką indianką, który w barwnych kolorach opi- sał zwycięstwo PACHACUTI nad Chan kami w 1438 r.

"Stolica zgotowała wspaniałe przyjęcie zwycięzcy. Do- my tonęły w zieleni, przybrane wielobarwnym kwieciami. Przez ulicę przetrącono wysokie luki girland i wieńców. W powie- trzu unosiły się tysiące krasnopiórnych ptaków, uwiązanych niewidzialną długą nicią do gałęzi drzew. W mieście zebrały się poczty honorowe wszystkich podległych plemion w nar- odowych strojach. Cuzkańczycy wylegli na ulice w odświętnych szatach. Ludowi poci haravekowie wnosili hymny pochwal- ne na cześć zwyciężczych wojsk, a zgiełkliwa muzyka przyczy- niała niezwykłego tumultu.

Nadbiegli gońcy z wieścią, że zbliża się Inka. Na jego spot- kanie wyruszył przyodziany w uroczyste szaty notablowie trzymając wojenne znaki wasalnych szcze- pów. W parę godzin później oni właśnie tworzyli czołówkę uroczystego pochodu. Za nimi w niedużym odstepie kroczyła drużyna najbardziej zasłużonych w wojnie żołnierzy niosąc bogaty łup. Wiedli oni osobliwe trofea — bębny sporządzone ze skóry poległych wo- dzów Colla, tak znakomicie imitujące kształt ludzki, iż dzięki kombinacji umiejętnie poruszanych sznurów zmarły uderzał w ręce palczkami w własny brzuch. W pew- nym odstepie kroczyła główna siła armii potrząsając topora- mi i buławami i wiodąc nagi, silnie skrepowanych jeńców. Za nimi sześciu obnażonych dowódców Colla niosło drewnia- ną lektykę, w której siedział ze spętanymi w tył rękoma ich naczelnik. A potem sunęły długim szeregiem różnego rodzaju niosące z wybitnymi wodzami Inków w uroczystych szatach i odświętnych insygniach, znamionujących ich godności i stano- wiska.

I oto wreszcie on, Jedyń Inka, potomek bóstwa dziennej gwiazdy, pan znanego świata. Siedział na okrągłym niskim sześcianie z grubego złota, w palankinie przybranych kolorowymi piórami. Niosło go sześć par muskularnych ramion bliższych krewnych a z obu stron dwunastu dostojników wachlarzami chłodziło twarz władcy. Pięćset najpiękniejszych dziewcząt z kwieciami we włosach tańczyło wokół lektyki. A on nierucho- mym niszczącym, wzrokiem niewidzącym wpatrzony w dal płynął nad głowami tłumy, więcej bogom niż ludziom po- dobnym..."

Z zadumy wyrwał mnie głos Indianki. Stała przede mną wymachując narzutkami i sweterkami z rysunkiem lam.

— Treinta dolares — zachwalała — bonito, compra Ame- ricana.

— No soy Americana y no tengo dolares — odpowiedzia- ła.

(c. d. n.)

# 5 mitów o zdrowiu

Największe autorytety me- dyczne na świecie wypowia- dają się ostatnio na temat przesądów dotyczących ludz- kiego zdrowia. Mimo szybkie- go rozwoju nauk lekarskich mity — zakorzenione głęboko w opinii społeczeństw — znaj- dują posuch nawet wśród ludzi na wysokim poziomie kulturalnym i są bardzo trud- ne do wypalenia.

Spśród głównych przesąd- ów tego rodzaju warto wy- mienić pięć:

**"Opalenizna — synonimem zdrowia"**

Nawet w najbardziej kul- turalnych środowiskach są- dzi się jeszcze po dziś dzień, że spalona na ciemny obraz skóra ludzka dowodzi o do- brym stanie zdrowia. Mit ten pochodzi jeszcze z czasów, kiedy błąd, bezkrytyczną cę- rą łączono z objawami poważ- nych chorób, podczas gdy lu- dzie mocno opaleni — w po- równaniu z osobnikami wy- cieńszymi — wyglądali zdrowo. A rzecz polegała po- prostu na tym że człowiek chory, przebywający przez dłuższy czas w zamkniętym pomieszczeniu, nie był wysta- wiony na działanie promieni

słonecznych. Dziś daje się za- uważyć zjawisko odwrotne: coraz więcej ludzi pracuje stale wewnątrz rozmaitych pomieszczeń, fabrycznych i biurowych; nawet fizyczni pracownicy przemieniają się w dyspozytorów urządzeń au- tomatycznych, którymi kierują z zamkniętych kabin. A tymczasem ci którzy mają zbyt wiele czasu na leżenie bez ruchu na plażach, łatwiej ule- gają różnym schorzeniom.

**"Unikaj chłodu i deszczu, bo powodują one choroby dróg oddechowych"**

Oto jeszcze jeden przesąd, który brzmi nieomal jak zdanie: "Przeziębł się i dostał suchot". Mawia się tak jesz- cze dziś, mimo iż wiemy wszyscy, że — poza choroba- mi, spowodowanymi złą prze- mianą materii i wadami wrodzonymi lub nabytymi na- szych narządów — wszystkie inne choroby powstają wsku- tkiem infekcji. Wiadomo tak- że, że pierwszym sygnałem, który był spowodowany atakiem jakiegoś wirusa na nasz organizm, jest — mimo wy- starczającego ciepłego odzie- nia — zwykłe uczucie zimna; jest ono bowiem nieczym in-

nym, jak tylko dreszczem po- przedzającym gorączkę. Nasi przodkowie jednak, nie wie- dząc o istnieniu bakterii, u- praszczałi sobie proces wniós- kowania i mówili po prostu: zimno powoduje gorączkę. Nie unikamy więc za wszelką cenę kontaktu z brzydką po- godą, lecz z tymi ludźmi, któ- rzy są nosicielami zarazków.

**"Choroba z nadmiaru pracy"**

Poza nlicznymi przypad- kami przepracowania, braku odpoczynku po forsownych zajęciach, niestosowaniu się do przepisów higieny itp. — takie określenie nie jest szu- szne. Opinia ta powstaje zwy- kle z powodu rozdzielenia czy niezadolenia psychicz- nego. Jak wiadomo, ze zwię- szeniem pracy wiąże się czę- sto ograniczenia w korzysta- niu z przyjemności życia, trudności rodzinne, pośpiech (któremu towarzyszy więk- sza możliwość narażenia się na wypadki) itp. Wszystkie te czynniki nie wpływają korzy- stnie na nasze samopoczucie i często wywołują uczucie niezadolenia. Na tym wła- śnie tle "szkodliwy" powstaje mit o "najbardziej dla zdro- wa przepracowaniu".

**"Nieregularny tryb życia — przyczyną choroby"**

Większość ludzi interpretu- je sobie wskazania wynikają- ce z tego mitu jako koniecz- ność chadźania wczesnie do łóżka, długiego snu, zachowa- nia sztywnych godzin przy- mowania posiłków itp. Mit jest pochodzenia religijno- moralnego i datuje się z tych czasów, kiedy w prze- stawianiu do surowego try- bu życia — tryb życia skraj- nie balaganiański charaktery- zował tylko rozpustników. Nie brano wówczas czynności pod uwagę takich czynników, jak niedożywienie, chroniczny alkoholizm czy skutki chorób wenerycznych. Obecnie jed- nak medycyna ma odwagę przyznać się, iż nie wiadomo naprawdę, jak winny brzmieć wskazówki dla ochrony zdro- wa. Wiadomo tylko, że naj- większe zniwo śmiertelności zbiera rak i arterioskleroza, które można leczyć — i to nieraz z dobrym skutkiem — ale których uniknąć przy dzie- siejnym stanie naszej wiedzy się nie da.

**"Intensywne ćwiczenia gimnastyczne i sport — chronią przed chorobami"**

Tego rodzaju opinię może- my nieraz usłyszeć nawet z ust osób najwybitniejszych. Pochodzi ona z prostej ludz- kiej intuicji, że zdrowy ludź- wirujący się częściej i intensy- wnie pracujących. Dają oni także upust swej energii ży- ciowej uprawiając dodatkowo różne ćwiczenia gimnastycz- ne i sportowe. Nie stwierdzo- no jednak dotychczas, aby brak ćwiczeń cielesnych po- wodował większą skłonność do chorób, a uprawianie sportu im zapobiegało. Dla utrzymania dobrego stanu uczucia oraz równowagi stanu psychicznego — zwsz- cza u ludzi pracujących umy- słowo — wystarczy nie me- czący ruch lub zajęcie na świeżym powietrzu. Tak wyglądały mity i prawdy o naszym zdrowiu.

("The New Physician")

# W KÓŁKU RODZINNYM

## Uśmiechnij się...

— Dlaczego gdy na referatach partyjnych wygłasza się referaty, to często nasuwa się porównanie smakowe: "pieprz z dżemem"?

— Bo jeden pieprzy, a reszta dżemie...

\*\*\*

Niedawno zapytał jeden z piosenkarzy amerykańskich przyjaciela po fachu, jaka jest w tej chwili najpopularniejsza piosenka w Polsce?

Przyjaciel zaśpiewał na melodię warszawskiej piosenki:

"Na lewo most", ciągnąć:  
Na lewo sklep  
Na prawo sklep  
A w środku demokracja...  
Tu nie ma nic  
Tam nie ma nic  
Bo rządzi demokracja.

\*\*\*

Pytanie: Jaka jest różnica między objawieniem a cudem? Odpowiedź: Gdyby Jezus Chrystus zjawił się na zebraniu partyjnym i wyjaśnił obecnym członkom przyczyny istnieją- cych w kraju trudności ekonomicznych — byłoby to objawie- nie. Ale gdyby zebrani sami do tego wniosku doszli — to byłoby cud.

\*\*\*

W Biurze Politycznym po odejściu Gierka, znalazł się jego testament: pogrzeb mój ma odbyć się skromnie, żadnych de- legacji, żadnych orkiestr a przede wszystkim żadnych nabo- żstw. Moim nazwiskiem nie należy żadnych miast i ulic- czek. Prognę tylko, aby na moim grobie wyrzuto wielki napis: Tę spotczywa Edward Gierek inżynier górnik, wiele zastużony w zaglaniowaniu pożyczek od kapitalistów dla wzmocnienia potę- gi i siły Związku Sowieckiego oraz ratowania od głodu milio- nów Rosjan kosztem bogatego narodu polskiego.

# JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 222-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600  
Telefone: 222-1229

PARANA

80.000 CURITIBA

Wzrostek z Za- widomych w- la na 6-tygod- nek do Austr- obęda spol- kszkich skup- Australii, g- gotowane try- tyczne — i- rskimi i pa- udowymi i re-

było się zebra- ("Klubu Po- inicytatywa- u, który był- na organiz- inczów polski- al), przepoloni- yowania pol- i i podtrzym- a, wystąpiła gre- Francji osó- owodzie. Nie przybyło k- ob reprezentu- kie środowisk- awodowe, a z- zgłosiło sw- nie.

13-osobowy Za- rym znaleźli się e uniwersyte- wiele biznesu i- chniczej. Prezesa Klubu po- ean Zarządzie- gacemu Stowar- mystyców i Kr- go Pochodzą-

alać będzie bli- niezależna orga- czna i mieć będa- wincji. Pierws- aje w Verdum.

Kola SPK Nr 228- am, mjr Staszko- to wzór działak- go. Mjr Ossowski- Kozielecka, cudem- szeszdy gebetna- do ciężkiego obra- tli w r. 1942. W- a. W. Andersa był- i Kresowej. W- przesłanie go- we i został przy- do grupy "c- i latal z Br- i. Po dramatyczn- ch z narazieniem- ch. W- dostaje się do W- włącza się do W- rajowej), gdzie jest- ku dowódcy Kom- armowej Warszawa- giazdy, pan znanego świata. Siedział na okrągłym niskim sześcianie z grubego złota, w palankinie przybranych kolorowymi piórami. Niosło go sześć par muskularnych ramion bliższych krewnych a z obu stron dwunastu dostojników wachlarzami chłodziło twarz władcy. Pięćset najpiękniejszych dziewcząt z kwieciami we włosach tańczyło wokół lektyki. A on nierucho- mym niszczącym, wzrokiem niewidzącym wpatrzony w dal płynął nad głowami tłumy, więcej bogom niż ludziom podobnym..."



# GRUPO FOLCLÓRICO POLONES DO PARANÁ



O Deputado que o presente subscreve, no uso de suas atribuições regimentais, REQUER, após ouvido o Plenário, envio de expediente ao Grupo Folclórico Polonês, pela brilhante apresentação no 24.º Festival Folclórico Internacional do Paraná no dia 1.º do corrente.

Palácio "DEZENOVE DE DEZEMBRO", em 26 de agosto de 1985.

as. NESTOR BAPTISTA  
Deputado Estadual

O Grupo Folclórico Polonês do Paraná, cujo Jubileu de Prata correu no dia 03 de janeiro do corrente ano, está sediado junto à Sociedade Polono-Brasileira "TADEUSZ KOŚCIUSZKO", a qual foi fundada em 15 de junho de 1890 e que, dentre as organizações da etnia polonesa, é a mais antiga da América do Sul. É a Sociedade que, na hora mais tormentosa da existência do Grupo, numa soberba demonstração de idealismo e solidariedade, veio em seu auxílio, espontaneamente e sem nada exigir, ofertando-lhe a disposição as suas dependências e toda colaboração possível.

Desde a sua fundação, confiado à incomparável competência e coordenação artística do Professor Thadeu Morozowicz, de saudosos memórias, da coreografia da Professora Halina Marcinowska, dos arranjos musicais e referência do Padre José Zajac, recém falecido, o GRUPO conquistou o reconhecimento, admiração do público, e o conceito que o situa entre os melhores conjuntos do Paraná.

A sua principal característica, sem similar além das fronteiras da Polónia, segundo ilustres visitantes do exterior, é o admirável grau de coordenação existente na atuação conjunta dos seus conjuntos de coral, danças e orquestra típica.

O Grupo participou de todos os Festivais Folclóricos promovidos pelo Governo do Estado do

Paraná. Apresentou-se nos palcos do Teatro Nacional de Brasília, dos Teatros Municipais da Guanabara e de São Paulo, do Teatro Leopoldina em Porto Alegre, Rio Grande do Sul, no Maracanã-Estado do Rio de Janeiro, Santa Catarina, Rio Grande do Sul, São Paulo e Espírito Santo.

Em 1980, com seus conjuntos de coral, danças e orquestra, unidos com o coral Santa Cecilia, da Igreja de Santo Estanislau, e colaboração ocasional de devotos elementos da etnia polonesa, formou o grande coral João Paulo II, que o Brasil inteiro conheceu através da televisão pela apresentação artística carinhosamente preparada para a recepção de Sua Santidade, no mês de julho. Na ocasião, todos os componentes do conjunto artístico foram abençoados, um por um, por Sua Santidade, recebendo também das mãos do próprio Papa João Paulo II, o presente de um Rosário.

Após declinar do convite para participar do Festival Folclórico em São Francisco, Califórnia, USA, o Grupo vive agora, momentos de expectativa diante da possibilidade de participação, em julho do próximo ano de 1986, do Festival Folclórico Mundial em RZESZOW, na Polónia, para o qual foi oficialmente convidado.

## O PRODUTO "DEUS"

Não é de hoje que os mitos da religião tem sido usados como apelo publicitário. As religiões, em sua doutrina, a capacidade de atribuir feitos sobrenaturais aos deuses. Por vezes são os santos que curam e operam milagres.

Desde criança, aprendemos a cultivar e imitar os atos dos santos e dos deuses. Não há religião que não tenha as divindades com poder sobrenatural. Normalmente personificadas. É mais fácil ao homem guardar a imagem do Deus posto à sua imagem e semelhança. Sabe-se, contudo, que nem sempre o Deus verdadeiro é aquele pintado e esculpido como querem nos mostrar os artistas. O Deus da esperança certamente será menos barbudo e mais atraente. Um Deus com idade, não seria um Deus. Contudo a imagem que nos é semeada de Deus é a de alguém bondoso. A imagem de um homem que tudo pode e tudo alcança.

Pois é desta imagem que a publicidade está tirando proveito. Uma série de agências de propaganda do mundo todo não cessam de tirar proveito do produto "deus" ao aumentarem suas vendas. Na França circula um comercial onde Molséis anuncia o décimo primeiro mandamento: "Tomará o metrô", incentivando os transeuntes a economizarem combustível com seus carros.

Não é raro também aparecerem, na propaganda que desfila diante de nossos olhos, padres e freiras vendendo massas, roupas, tintas, chocolates e tecidos, entre outros produtos. Um fabricante de farinha na França encomendou um comercial onde Jesus Cristo aparece reunido com os apóstolos na Última Ceia. Na cena, o mestre oferece aos discípulos um pão feito com farinha especial, dizendo que o produto é o melhor da praça. Noutro comercial uma marca de tinta incita Deus ao pintar o azul do céu.

Não resta dúvida que a criatividade humana é também produto da ação de Deus no homem, logo, tudo o que de bom o homem fizer, será sempre benvindo. Mesmo no campo da propaganda.

Pensemos nisto, enquanto há tempo!

Cláudio Somacal  
C.A.J. — Porto Alegre-RS

### CONVITE FESTA DA CULTURA POLONESA EM ARAUCÁRIA

Entre os dias 26 a 28 de setembro deste, em Araucária será realizada a Festa da Cultura Polonesa e a Exposição de Artes Polonesas Atuais. O local do evento é o Colégio Professor Júlio Szymański.

Haverá projeção de filmes culturais da Polónia nos dias 26 e 27 de setembro às 20:30 horas; dia 28, a projeção será às 20 horas.

São convidados todos os interessados em reviver ou conhecer algo mais sobre a Pátria dos poloneses. A entrada é franca.

A promoção desta Festa da Cultura Polonesa é de iniciativa do Colégio Prof. Júlio Szymański e colaboração do Consulado Geral da Polónia de Curitiba. A coordenação pertence ao professor Paulo Vicente Skrabka e à secretária geral professora Sandra Léia Leśniowski.

#### Colaboração

- Tadeo Wzorek — Programa "Hora Polonesa" na Rádio Iguazu de Araucária.
- Prefeitura Municipal de Araucária.

SETEMBRO:

## Mês da Bíblia

LIVRO DE RUTE - (parte final)

### 4 — OS PROJETOS

O povo foi voltando à terra de Judá, na Palestina e começou a reorganizar-se. E os chefes de governo vendo isso, começaram a criar vários projetos de reconstrução. Só que nunca consultaram o povo. Alguns chefes achavam que o problema existia porque o Templo fora destruído. Era preciso que o povo se organizasse em torno do Templo novamente. Outros achavam que a miséria do país se devia ao fato de terem permitido que os costumes pagãos entrassem no país através do casamento com mulheres estrangeiras. Então, a solução apresentada era a expulsão delas do país. Ainda outros achavam que o sofrimento do povo era devido à exploração que os pobres sofriam por parte dos ricos. A proposta era então que os ricos devolvessem o que roubaram dos pobres, inclusive as terras. Até o governo se propôs a reduzir os seus gastos. Mas nenhum desses projetos teve eficácia, justamente porque de nada se pode esperar grandes coisas.

### 5 — A PROPOSTA DO LIVRO DE RUTE

De início, não há nenhuma proposta feita pelo Livro de Rute. Ele foi redigido justamente na época desses grandes projetos e reformas. A sua proposta é então mostrar como a força dos fatos é importante para resolver os seus problemas. Mostra que é preciso o pobre se organizar para fazer valer seus direitos.

Para se ter uma idéia global, o Livro de Rute pode ser dividido assim:

#### 1 — O Quadro Inicial (1,1-5):

Mostra a situação real do povo: falta de pão, falta de terra, falta de filho que possa continuar a família e garantir o futuro.

#### 2 — A Caminhada (1,6-4,12):

1.º passo: Noemi recebeu a boa notícia de que Deus visitou sua terra natal e decidiu voltar para a terra em busca do pão (1,6-22).

2.º passo: Rute tomou a iniciativa de fazer valer o direito do pobre: foi catar restolhos no campo da colheita (2,1-23).

3.º passo: Com o esforço de Rute, Boás o dono do campo se comprometeu a cumprir a Lei e a ajudar na solução do problema da família (3,1-18).

4.º passo: Boás cumpriu a Lei do resgate, casou-se com Rute e garantiu a posse da terra e futuro da família (4,1-12).

#### 3 — O quadro final (4,13-17):

Nasceu o filho Obed. O problema do povo começou a ser resolvido. Nasceu a esperança.

#### 4 — Apêndice (4,18-22):

Traz a genealogia: Obed gerou Jessé, Jessé gerou Davi. E Jesus é da descendência de Davi (4,18-22).

#### 6 — CONCLUSÃO

Este livro, esta história também é para hoje. Rute encarnou o sofrimento do povo na séria e mostrou que a organização do povo é a única solução para os problemas. Nada se pode esperar daqueles que estão no poder. Se o povo não se unir para fazer valer seus direitos, a situação continuará a mesma.

Como o povo do tempo de Rute sofreu acontecimentos ocorridos no tempo dos dias de hoje, viu a sua própria história, para nós hoje, através do espelho do Livro de Rute, que estamos tão parecida com a história que estamos vivendo em fins do século XX. E seria bom que o povo refletisse: o que há de semelhante na situação do tempo de Rute com a nossa?

Podemos então resumir, dizendo que o livro de Rute aparece no Livro de Rute: MILIA, TERRA! QUEM VAI POR AI NÃO ENTRA.

Nota: Esta reflexão foi baseada no Livro de Frei Carlos Mesters, "RUTE, UMA HISTÓRIA DA BÍBLIA", publicado por Edições Paulinas.

Pe. Edson dos Santos, CM, Santa Cândida — Curitiba

TYGODNIK  
SPOLECZNY  
ZALOZENIE

W O

Dziesiątki tysięcy ludzi w trzeci... chowy by pomo... zlegalizowanego... jak my" powiedzi... wicz po Mszy św... w formie "V" ozn... tal słowa kardyna... Solidarności".

Przed zakońc... podział razem z... gram sklerowany... Także zaprosił ws... kę w roku 1986.

Przy oltarzu... przez rezygnowa... walczący o ideały... hach pełnych od...

Informatyka na... da chwila coraz... pozycje w aktual... Według encyklope... matyka jest dysc... kowo-techniczna... sie całokształtem... pobierania, prze... informacji. Jako... dziedzina nauki p... dawno, w wynik... rozwoju zastosow... cytrowe) do pro... informacji. Poc... najważniejszy dz... wli informatyki -... lby bilczenia num... na: ce i technic;... we, nijszym... dzielem jest pi... dach, a w p... ró nie sterowan... mi technologiczn... po towwi itp.

Ilynek międzyna... i każdego kraju... nieslychanie chlo... kujajo minkompu... góle wszelkie ma... tronowe ulatwiaj... ność prawie wszy... dzin zycia. Wyst... rzeć na wykaz... wzrostu popytu... mini i superkom... roku 1979 przem... ski w tym sektora... kolo 200 milionów

MACIEJ FELDHT

### Przed

O ile nie zajd... go zjawi sie w fo... w Nowym Jorku... sekretarz komite... powedz tej wizyt... nolita ostrza reakc... fakt, ze generalow... Urban, oficjalny... pierwszym mamy... tleniom tej posta... akredytowanych... slawny w calym... Warszawy Urban... szare zycie stolic... sy zagranicznej... mozna chyba jed... Pietrzaka, tworcy... Wrodz wielu swy... kiele, zachęcająca... przemowienia ger...